

Na lądzie odparto słaby atak niem. na płu. od Cassino.-

Koresp. jednego z pism kanad. opisuje obszernie swe wrażenia z odwiedzin odcinka, zajmowanego przez polskie wojska we Włoszech. Jest to wysokogórski odcinek frontowy w Apeninach Castel di Sangro, najbardziej wysunięty posterunek. Teren przypomina im ich ojczyście góry. Tędy prowadzi droga, którą 150 lat temu legioniści polscy podążali do Polski. Odnaleziono grób legionisty Legii Dąbrowskiego z napisem

"Zginął za Polskę i Włochy". Pisząc, że w skład korpusu polskiego wchodzi dywizja Karpacza i Kresowa koresp. składa hołd ich waleczności. Wszyscy żołnierze używają pseudonimów. Żołnierze z dywizji Karpackiej zwani są przeważnie "Ramirez", żołnierze zaś, którzy przybyli do polskiej Formacji z Francji i Anglii, nazywani są przeważnie "markizami i lordami". Żołnierze, którzy przybyli z Rosji, noszą miano: "Budsuig" od obozu ćwiczebnego w Rosji "Budsuig".

Codziennie w południe rozlega się hejnał. Artyleria zajmuje wspaniałe stanowiska na stromych zboczach. Żołnierze polscy są wprawdzie podobni do bryt., ale rozmówić się z nimi nie można, gdy nie znają zupełnie angielskiego. Mimo tego, koresp. porozumiał się z nimi na migi i pełen jest uznania dla polskich potraw. Włochy: Dzisiaj rano król Wiktor-Emanuel ożenął się przez radio, iż z chwilą zajęcia Rzymu wszystkie swe uprawnienia przekazuje następcy tronu, który otrzyma tytuł namiestnika królewskiego. Jest to decyzja ostateczna i nieodwołalna. Wierzą, że ułatwi ona zjednoczenie narodowe.-

Rosja: Ros. piech. mar., która wylądowała przed pewnym czasem na wsch. od Krymu oczyściła cały półwysep Kerczeński, zajmując m.in. miejscowość Ak-Manej na płu. Kerczu. Niemcy stracili 3000 zabitych.-